

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHELMŹYŃSKI

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno - oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „STRZECHA RODZINNA“ wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnośnieniem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety. Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej“ (Fr. Miemczyk) w Chełmży. Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: KLEMENS KOBIERSKI, Chełmża.



Telefon 72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada. Konta bankowe: Miejska Kasa Oszczędności — Bank Ludowy Chełmża. — Miejsce płatności — Chełmża. —

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 54.

Chełmża, czwartek dnia 7-go marca 1929 r.

Rok II.

W szeroki świat pod polską banderą.

Już niedługo rozpoczną się wycieczki morskie „Żegluga Polskiej“.

Kiedy w ub. roku „Żegluga Polska“ w Gdyni rozpoczęła organizować wycieczki morskie do krajów skandynawskich, wycieczki te stały się odrazu wielką atrakcją sezonu, nad morzem i wstępnym bojem zdobyły liczne rzesze letników, kuracjuszków i turystów.

Nie w tem dziwnego, albowiem w miarę propagandy morskiej wzmożło się u naszego społeczeństwa ukochanie idei Morza Polskiego i utrwalilo się dążenie do poznania nie tylko własnych brzegów morskich, ale i tych ciekawych krajów północy, do których wraz z uzyskaniem dostępu do morza zdobyliśmy bezpośredni dostęp.

Z drugiej strony nikt też nie zaprzeczy, że podróż morska nie droższa od podróży lądowej, zwłaszcza na komfortowym statku, połączona ze zwiedzeniem pięknych okolic i interesujących miast jest siłą rzeczy wielką przyjemnością i źródłem długotrwałych i miłych wrażeń. Podróż morska dając poznanie obcych krajów i narodów, poznanie ich ciekawych obyczajów, jest również pożyteczną i kształcącą rozrywką a przez ukojenie nerwów i oddychanie idealnie czystym powietrzem morskiem także i znakomitą kuracją.

W tym roku sezon wycieczek morskich do krajów bałtyckich rozpoczyna się już z dniem 1-go maja, a więc za niespełna osiem tygodni. Cały ten miesiąc poświęcony będzie wycieczkom młodzieży szkolnej do Danii i Szwecji, jako do najciekawszych i najwięcej pouczających krajów nad Bałtykiem. Specjalnie do minimum obniżone ceny powinni zachęcić dyrekcje wszystkich szkół w Polsce do organizowania takich szkolnych wycieczek morskich, połączonych z ogromną i wielostronną korzyścią dla młodzieży.

Po miesiącu szkolnych wycieczek, rozpoczną się zwykłe wycieczki naukowo-przyjemnościowe. Jedną z najpiękniejszych wycieczek morskich nadchodzącego sezonu będzie 18-dniowa podróż okrężna po Bałtyku, dająca możliwość zwiedzenia Rygi, Tallinu, (Rewla) Helsingforsu, Hangö, Obo, Mariehamn, Stockholmu i Kopenhagi.

W tej podróży najpiękniejszą jest jazda z Finlandji do Szwecji, trwająca z przerwami 5 dni. Okręt mija tysiące niezmiernie malowniczych wysp i wysepek, przeciska się przez wąskie cieśniny i przesmyki, dając ustawicznie się zmieniającą, niezwykle romantyczną i niezapomnianą panoramę. Urok całej podróży powiększa jeszcze fakt, że czerwiec to właśnie okres „białych nocy“, dających krajom północy tak niewypowiedziany urok. Przytem wszystkim morze jest w tym czasie niezwykle spokojne.

Celem dokładnego i fachowego zwiedzenia wszystkich wymienionych stolic i miejscowości, zorganizowane będą wycieczki lądowe. Koszta tej 18-dniowej podróży okrężnej po Bałtyku, łącznie z noclegiem i wyżywieniem wyniosą 900 zł. i więcej od osoby, zależnie od rodzaju kabiny. Termin zgłoszeń upływa 15-go marca.

Niemcy a traktat handlowy z Polską.

Berlin, 6. 3. Rokowania polsko-niemieckie o traktat handlowy, które oficjalnie utknęły przed kilku tygodniami, uważa się tutaj faktycznie za zerwane. Pełnomocnik niemiecki, dr. Hermes bez żadnej powściągliwości odbywa po Niemczech

objazd odczytowy i propaguje szeroko znaczną podwyżkę cen na produkty rolne, mające zapobiec zagranicznej (t. j. polskiej) konkurencji. Ostatnią mowę na ten temat wygłosił onegdaj w Stuttgarcie.

Spór o Odrę przed Trybunałem Haskim.

Warszawa, 6. 3. Trybunał sprawiedliwości międzynarodowej w Hadze rozpatrywać będzie wkrótce nową sprawę mającą dla Polski doniosłe znaczenie.

Tym razem przedmiotem sporu są ograniczenia terytorjalnych uprawnień międzynarodowej komisji rzeki Odry.

Jak wiadomo, wody Odry uznane są przez traktat wersalski za międzynarodowe.

Do sprawy tej rząd polski wyznaczył jako swego agenta p. Bohdana Winiarskiego, prof. uniwersytetu poznańskiego. W charakterze doradcy prof. Winiarskiego występować będzie p. Karol de Visscher, docent wydziału prawnego uniwersytetu w Gandawie.

Prócz tego w skład kompletu sędziowskiego wchodzi z ramienia Polski dr. Michał Rostworowski prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Przed połączeniem Ch. D. i N. P. R.

Poznań, 6. 3. Sprawa połączenia stronnictw Ch. D. i N. P. R. prawicy staje się znowu aktualną.

Rokowania w tej sprawie, które dotychczas prowadziły zarządy obu partij w Warszawie podjął obecnie dr. Niesiołowski z Poznania.

Na jego zaproszenie odbyło się nieoficjalne zebranie przedstawicieli obu partij, na którym przedyskutowano możliwość połączenia, przyczem oświadczone, że fuzyja taka jest nie tylko pożądana ale i konieczna. Równocześnie miałyby się połączyć stojące pod wpływami tych stronnictw związki zawodowe. Na posiedzeniu wybrano komitet, który ma przygotować w najkrótszym czasie zjazd upelnomocnienia delegatów, celem rozwiązania tego zadania.

Obrady Ligi Narodów.

Genewa, 5. 3. (AW). Przed rozpoczynającą się w dniu dzisiejszym sesją Rady Ligi Narodów przybyła już większość delegacji. W kołach zbliżonych do sekretariatu Ligi panuje tendencja

Będzie to jedyna wycieczka tego rodzaju w ciągu sezonu. Inne wycieczki morskie prowadzić będą tylko do Stockholmu lub Kopenhagi i trwać będą po 5 do 6 dni.

Wyjątek stanowić będzie tylko 10-dniowa wycieczka do Danii, zalecana specjalnie rolnikom i przemysłowcom rolnym, którzy będą mieli możliwość zapoznać się z duńskim rolnictwem, z jego pierwszorzędą organizacją, hodowlą zwierząt i roślin, z przemysłem mleczarskim i t. d. A dodać tu trzeba, że duński przemysł rolny zajmuje przodujące miejsce w Europie i co rok zjeżdżają się do Danii cudzoziemcy ze wszystkich stron świata, aby poznać tam stosunki rolnicze. Sama stolica Danii, Kopenhaga, należy do najpiękniejszych miast Europy.

Koszta tej wycieczki wynieść mogą około 700 zł. i więcej na osobę, a czas jej trwania jest od 18 do 31 lipca. Bliższych szczegółów udziela już dzisiaj „Żegluga Polska“ w Gdyni. Uczestni-

przeszkodzenia za wszelką cenę gwałtownej dyskusji w sprawie mniejszości. Chodzi o wywołanie dyskusji w nastroju rzeczowym i spokojnym.

Hoover objął ster rządów w Ameryce.

Waszyngton, 5. 3. (AW). W dniu wczorajszym prezydent Herbert Hoover objął urząd prezydenta Stanów Zjednoczonych. W dniu onegdajszym odbył się w związku z tem cały szereg uroczystości. Miasto tonie w powodzi sztandarów i dekoracji. Dziś o godz. 12-tej w południe ma wyruszyć olbrzymi pochód do Białego Domu. Liczbę uczestników oceniają na 100.000 osób.

Stanowisko Stresemanna zachwiane?

Berlin, 6. 3. Z kół parlamentarnych donoszą, że stanowisko min. Stresemanna jest zachwiane. Nawet w swoim stronnictwie nie posiada on większości. Wątpią, czy Stresemann przez lato zostanie jeszcze ministrem. W każdym razie on sam okazuje skłonność do ustąpienia.

cy zarówno tej, jak i wszystkich innych wycieczek, organizowanych przez „Żegluga Polska“ nie potrzebują paszportu zagranicznego i korzystają z wydatnych ulg na kolejach polskich.

Wszystkich podróżników naszych do krajów bałtyckich wiózł będzie polski okręt pasażerski „Gdynia“ wybudowany w Stoczni Gdańskiej według najnowszych wymagań. Jest to statek komfortowy i dający wszelkie gwarancje bezpieczeństwa.

Niewątpliwie w tym roku znajdą się jeszcze większe niż po inne lata rzesze obywateli, rozumiejących, że obowiązkiem każdego Polaka winno być poznanie tego morza, które jest fundamentem naszej niepodległości i które nam daje wyjście na szeroki świat, jak również poznanie tych krajów, z którymi nas ten kraj łączy.

L. Łydko.

Z za kulis polityki.

Wroga propaganda.

W poszukiwaniu sensacji część prasy holenderskiej lansowała fantystyczną pogłoskę o zawartym rzekomo w roku 1927 tajnym sojuszu francusko-belgijskim, w myśl którego oba kraje obowiązują się do pomocy zbrojnej nie tylko na wypadek wojny z Niemcami, lecz również — co jaskrawie podkreśla absurdalność wymysłu — Belgii z Holandją, lub Francji z Włochami... i Hiszpanją. „Utrechtsch Dagblad”, który pierwszy podał „rewelacyjną” wiadomość, przytoczył treść rzekomego tajnego układu, jak również „komentarze” belgijskiego i francuskiego sztabów generalnych, ustalające cyfrowo pomoc armii sojusznicych. Sensacja ta wywołała zrozumiałe poruszenie w sferach politycznych Holandji, zwłaszcza punkt, dotyczący obrony Belgii przez Holandję lub ewentualnego przekroczenia granicy holenderskiej w razie wojny z Niemcami. Trzecim kontrahentem owego układu miała być Anglja. Oczywiście, zmyślona ta wiadomość została natychmiast zdementowana. Rządy francuski i belgijski potwierdziły istnienie sojuszu między oboma państwami, odnośny układ został wszakże zawarty jeszcze w roku 1920 i wówczas przedłożony w całej swej rozciągłości parlamentom obu krajów. O „tajności” więc mowy być nie mogło. Tembardziej kłamliwym jest twierdzenie, jakoby pakt wojenny zawarty został w 1927 roku. Leader belgijskich socjalistów Vandervelde, który w roku 1927 piastował tekę ministra spraw zagranicznych, z oburzeniem odparł wszelkie zarzuty prasy holenderskiej, nazywając je z gruntu zmyśleniami i fałszywymi. Nie ulega wątpliwości, że „sensacja Utrechta” pochodzi z kół separtystów flamandzkich, którzy w ostatnich czasach rozpoczęli zacieklą ofensywę przeciw Belgji.

Piechotą przez morze.

Berlin, 6. 3. Do wyspy Fenmarn, dołożonej przy wybrzeżu niemieckim morza Północnego przybyło dziś piechotą kilka osób z Danji poprzez zamrożone morze. Tego rodzaju fakt przejsiła pieszo przez zamrożone morze z Danji na wybrzeże niemieckie jest wydarzeniem, nienotowanym od dziesiątków lat.

Loty przez Atlantyk.

Lotnik francuski kpt. Jan Hamelin zamierza w najbliższych dniach podjąć lot przez Atlantyk. Lot jego będzie pierwszym lotem dokonanym w zimie.

Pilot lotewski Sirin zamierza w lecie r. b. podjąć lot transoceaniczny z Rygi do Nowego Jorku. Lotewskie ministerstwo spraw wojskowych udzieliło mu swego zezwolenia.

W. Langwood.

Krwawy Rok 1913

(Przekład z angielskiego).

(Ciąg dalszy)

(9)

— Nie będę czekał do jutra! — krzyczał Fergusson. — Oczywiście jest w niebezpieczeństwie a pan wzbrania się pospieszyć mi z pomocą. na swoją własną odpowiedzialność, rozumiesz pan?

— Dobrze już, łaskawy panie — odpowiedział policjant, wkładając z obojętnością rękę za pas od szabli. — Pojedź pan lepiej do domu i zgłoś się tu jutro.

— Więc w ten sposób gwarantuje się bezpieczeństwo ojczyzny! — zawołał z goryczą automobilista i odwrócił się. — Niema nikogo na stanowisku, cały wielki gmach zbudowany tylko po to, aby publiczności piaskiem zasypywać oczy, jest, jak się zdaje, pusty, a jego maszynierja nie przynosi żadnego pożytku! Co Anglja powie, skoro usłyszy całą prawdę?...

Kiedy z oburzeniem zawrócili od drzwi ku samochodowi, podbiegli ku nim spieszenie jakiś człowiek, który w tej chwili wyskoczył z nadjeżdżającej doróżki. Był to reporter wysłany przez Fergussona do mieszkania sir Jamesa Taylora przy Cleveland-spurs, Hyde Park.

— Służba sądziła — raportował reporter —

„Początek dyktatury w Niemczech“?

Gabinet bez większości w parlamencie, stoi tylko zaufaniem Hindenburga.

Berlin, 6. 3. Dnia 3. b. m. w godzinach przedpołudniowych kanclerz Rzeszy Herman Müller przedstawił prezydentowi Hindenburgowi przebieg swych rokowań ze stronnictwami w sprawie utworzenia wielkiej koalicji, które nie doprowadziły do żadnych pozytywnych rezultatów.

Kanclerz zawiadomił prezydenta Hindenburga, iż wobec tego gabinet nie dysponuje w parlamencie większością, potrzebną dla przeprowadzenia ustawy budżetowej.

W uwzględnieniu jednakże wewnętrznej i zewnętrznej sytuacji politycznej Rzeszy niemieckiej, dymisja gabinetu byłaby w danym momencie szkodliwą dla interesów państwa i dlatego kanclerz zaproponował prezydentowi Hindenburgowi pozostawienie całego gabinetu w urzędzie w dotychczasowym składzie. Powyższy motyw został przez Hindenburga uznany za zupełnie słuszny, wobec

czego rząd do dymisji się nie poda i pozostanie na swem stanowisku.

Od dnia dzisiejszego znajduje się zatem przy władzy w Niemczech gabinet, który stoi tylko zaufaniem prezydenta Rzeszy i jako taki może być uważany za gabinet prezydenta Hindenburga.

Prasa komunistyczna zapowiada, że jest to „początek dyktatury w Niemczech”.

Prasa nacjonalistyczna natomiast ze względu na wysoki autorytet polityczny prezydenta Hindenburga, wstrzymuje się od zbyt ostrych komentarzy, tylko złośliwie zapowiada, że żywot tego gabinetu będzie bardzo krótki. Ponieważ parlament odroczonego został do 13 marca, przeto niema nikogo, kto mógłby w obecnej chwili rząd obalić. Zwłoka ta, oświadcza „Deutsche Allgemeine Ztg.” jest niczem innym, jak odroczeniem terminu egzekucji dla skazanego na śmierć.

Przeciw podwyżce komornego.

Warszawa, 5. 3. Odyła się tu konferencja delegatów zarządów związków lokatorów i sublokatorów. Postanowiono wystać depeşę do Prezydenta Mościckiego i marszałków sejmu i senatu, stwierdzającą, iż projekt podwyższenia komornego jest nie uzasadniony.

Budżety wojskowe największych państw.

W Izbie Gmin minister wojny przedłożył preliminarz wydatków na armię, wynoszący 40 i pół mil. funtów szterl., o pół mil. mniej niż w roku ub. Po odliczeniu wydatków na emerytury itd., faktyczny budżet armji angielskiej zmniejszył się w ostatnich 5 latach z 36,2 na 32,3 mil. funtów szterlingów.

W tym samym czasie budżet wojskowy Stan. Zjednoczonych wzrósł o 8 na 58 mil. funtów, w Rosji o 4) na 84 mil. funtów, w Niemczech o 5 na 35 mil. funtów.

Wydziały aprowizacyjne przy urzędach wojewódzkich.

Warszawa, 5. 3. Minister spraw wewnętrznych zarządził utworzenie w każdym urzędzie wojewódzkim za wyjątkiem województwa śląskiego osobne jednostki organizacyjne pod nazwą wydziałów aprowizacyjnych.

Rozpowszechnianie „Przegląd Pomorski”

że sir James spędził noc u swego brata w Hampstead. Pojechałem tam, ale dowiedziałem się, że wybrał się on na niedzielę do Chilham Hall pod Buckdenem.

— Buckden? To miejscowość przy linii kolejowej Great North — zakrzyknął Horton. — Jedźmy tam natychmiast i odszukajmy go! Buckden leży w odległości sześćdziesięciu mil od Londynu, więc możemy stanąć za równe dwie godziny.

Horton otarł zaschły brud z okularów ochronnych i nasunął je z powrotem na oczy. W chwilę później pędzili już ku północy w kierunku Finchley, nie bacząc na znaki policjantów, którzy chcieli ich zatrzymać.

Uderzyli w Londynie w wielki dzwon, Weekly Dispatch rozszerzał wszędzie sensacyjne wieści. Mieszkańcy czytali wprawdzie z zainteresowaniem przez chwilę zastanawiali się, ale potem namiętnie chcieli się z zupełnym niedowierzaniem. Teraz obaj mężożytni wyruszyli w drogę, aby donieść tę straszną prawdę jednemu z naczelników tej skomplikowanej, nie dającej jednak żadnych rezultatów maszynierji, którą nazywamy z dumą naszą armją...

Brzeźniemi tą groźną wieścią, pochylali głowy przed wiatrem i pędzili przez Barnet i Hatfield, jechali wolniej przez wąską drogę Hitchinu, potem znowu popędzili ostatnią szybkością wzdłuż szerokiego gościńca, przez Biggieswade, Tempsford i Eston Socon. Dopiero w Buckden Horton zatrzymał samochód, aby zapytać przechodzącego wieśniaka o drogę do Chilham Hall.

— Tam w górę na lewo. Jeszcze nie cała mila drogi — brzmiała odpowiedź.

Z dalszych stron.

Różnowo, pow. chełmiński. (Z ruchu. Ch. Z. Z.) Dnia 28 bm. odbyło się w Różnowie zebranie konstytucyjne Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego, na które przybyło około 20 robotników. Obrady zajął p. Aleksander Strojewski, który powitał instruktora p. Cyrankowskiego, udzielił mu głosu. Referent w godzinnym referacie przedstawił w ogólnych zarysach zasady ideologii chrześcijańsko-społecznej oraz działalność organizacji zawodowych stojących, pod wpływem partji politycznych, poddał rzeczowej krytyce.

W dyskusji zabrali głos pp.: Ludwik Krzysztoforski, Piotr Kocimowski, Aleksander Strojewski i inni. Wszyscy mówcy wyrazili zgodę na utworzenie w Różnowie filji Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego. Około godz. 10,30 wieczorem przewodniczący p. Strojewski zamknął obrady pochwaleniem Pana Boga.

Marjanki, pow. świecki. (Cenne odkrycie). W Marjankach pow. świeckie, znalazł p. Czubek słuchacz uniwersytetu poznańskiego osadę wydmową wczesnego okresu kultury grobów skrzynkowych. Między skorupkami znajdowały się odłamki talerza łubickiego i przesłiki gliniany. W tej samej miejscowości znalazły się opal skorupy kultury grobów skrzynkowych oraz ślady osady wczesno-histerycznej skorupy, resztki paliwa i kości zwierzęce. W Przechowie pow. świeckiego na granicy Marjanek znalazł p. Czubek grobik krzemieni z osady wczesno-histerycznej.

Tuchola. (Czyn godzien naśladowania). Na budowę statku „Pomorze” na wskutek odezwy p. starosty powiatu tucholskiego z dnia 19 listopada 1918 r. z okazji Dziesięciolecia Niepodleg-

I znowu pędzili dalej, w kilka minut później skręcili w aleje parkowe, aż stanęli wreszcie przed portalem starożytnej wiejskiej siedziby, przed pięknym starym gmachem z szarego kamienia o licznych wieżyczkach.

— Czy James Taylor jest w domu? — krzyknął Fergusson na służącego w liberji, który podbiegł otworzyć drzwi.

— Poszedł z jego lordowską mością i leńniczymi przez Homefarm — brzmiała odpowiedź.

— W takim razie proszę mnie natychmiast do niego zaprowadzić. Niema chwili do stracenia. Muszę z nim mówić jak najprędzej.

Stojący przeprowadził obu gości przez park, potem przez pola, aż na kraniec lasu. Zdaleka już widać tam było dwóch poważnych ludzi w towarzystwie kilku leńniczych, około których uwijały się psy do polowania.

— Ten wyższy, to właśnie sir James — objaśniał służący — tamten drugi, to jego lordowska mość.

Jeszcze kilka kroków i dziennikarz znalazł się naprzeciw podsekretarza stanu, zawiadamiają go o strasznych wypadkach:

— Anglja napadnięta... Niemcy wylądowali podstępnie na wybrzeżu wschodniem!...

Sir James i jego przyjaciel stanęli jak skamieniali. I oni uważali zrazu, podobnie jak inni, tego bladego, brodatego redaktora za warjata. Kiedy jednak Horton powtórzył w krótkości swe opowiadanie, pojęli: Cokolwiek się stało na prawdę, ci dwaj ludzie byli pewni swego i mówili poważnie...

(Ciąg dalszy nastąpi)

HASŁO! Kupcy, Rolnicy, Przemysłowcy, przyczynicie się ofiarnie do akcji finansowej na rzecz Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu!

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę dnia 9 bm. o godz. 9-ej rano sprzedam w Dubielnie przed oberżą za gotówkę najwięcej dającemu

świnie około 2 ctr.

Chełmża, dnia 6. 3. 29 r.

(-) Kowalski, kom. sąd.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę dnia 9 bm. o godz. 12-ej w połud. sprzedam w Żelnie przy oberży za gotówkę najwięcej dającemu

1 wialnię zniszczoną

1 kultywator

1 dużą bronę

1 młockarnię

Chełmża, dnia 6. 3. 29 r.

(-) Kowalski, kom. sąd.

MIESIĘCZNY

kurs kroju

rozpoczynam od 11 marca 1929 r. w CHEŁMŻY.

Wyczam najnowszym systemem kroju sukien, płaszczy, kostyumów ubiorów dziecięcych.

Zgłoszenia i zapisy już wcześniej przyjmuje p. **Jakubowska Kolejowa 6.** Przyjmuje się także **PANIENKI** w naukę do szycia.

T. ANDRZEJEWSKA.

Reklama dźwignią handlu

Hurt **Łóżka metalowe** **Detail**

sprzęty domowe i kuchenne poleca w wielkim wyborze po bardzo niskich cenach

F-ma JAN PAPRZYCKI

Bydgoszcz.
Zbożowy Rynek 3
róg Bernardyńskiej.

Dostawy dla zakładów i instytucji państwowych

W niedzielę wieczorem

ulicą Kolejową i Toruńską do rynku zgubiono

srebrny męski zegarek.

Uczciwy znalazca ze chce takowy oddać za wynagrodzeniem w administracji „Przeglądu Pomorskiego”, ul. Hallera.

Obrotny RESTAURATOR

tylko zawodowiec, któryby objął restaurację i wyszynk w własny rachunek w mieście Chełmży **zaraz potrzebny.** Zgłoszenia do administracji „Przeglądu Pomorskiego” Rynek Bednarski r. Hallera.

Jesteś chory?

Na żołądek? Płuca? Nerwy? Wątrobę? Nerki? Pęcherz? Blednicę? Cukrzycę? Arteryzm? Reumatyzm? Zwąplenie żył? Uplawy? Hemoroidy? Chroniczną obstrukcję? Biegunkę? Zimnicę? Puchlinę? Astmę? Skrofle? Zatrzymanie regularności? Rzeżączkę? Grype? Zažadaj natychmiast nadesłania broszury: „Zioła lecznicze” Tysiące cudowne uleczoonych.

Adres:

Apteka Liszki.

Kasa Spółdzielcza Parcelacyjno-Osadnicza

z odpowiedzialnością ograniczoną

w Grudziądzu

przyjmuje wkłady w każdej wysokości za oprocentowaniem

10% (dziesięć procent)

w stosunku rocznym. Do 1.000,— zł. zwracamy na każde żądanie, ponad 1.000,— zł. za dwutygodniowym wypowiedzeniem.

Gwarancje Kasy wynoszą obecnie 2.600.000 zł. na podstawie wpłaconych udziałów, oraz 500.000 zł. w postaci nieruchomości i ruchomości, razem więc

3.100.000- zł. Wkładca, lokujący swe oszczędności i wolne kapitały w naszej Kasie, ma prawo do korzystania na równi z członkami przy uzyskaniu pożyczki na wszelkie potrzeby gospodarcze jak ulepszenie gospodarstwa, kupno lub dokupno ziemi, budowy i t. p.

Wkładczy mają pierwszeństwo przy nabywaniu parcel z majątków, które parceluje Kasa, pozatem dostarcza swym wkladcom i członkom na dogodnych warunkach cegły i drzewa budulcowego.

Zatem oszczędzajcie

w Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu, Plac 23-go Stycznia nr. 21.

Konto czekowe w P. K. O. Poznań nr. 206.780.

CZELADNIK RZEŹNICKI

z dobrimi świadectwami po wojskowości, obeznany dobrze z zakupem na ubój i wyjazdami na wieś **poszukuje** od 1. III. lub od 15. III. **posady.** Łaskawe oferty uprasza **Leon Wróblewski** — Szynych — pow. chełmiński.

Makulatury

(stare gazety) funt 40 groszy oddaje **Skład Papieru Druk. Przemysłowej**

STACJA AUTOBUSOWA:

RESTAURACJA GRUDZIĄDZ

Plac 23 Stycznia 19.

— Telefon 735. —

Obiady z **3 dań 1,20 zł.** gorące potrawy oraz napoje wszelkiego gatunku o każdej porze dnia.

Lokal obok przystanku tramwajowego 5 min. od dworca. Otwarty do 1 w nocy.

Kolacja a la carte już od 80 gr. pocz.

Właściciel: Józef Grzeszkowiak.

— Miejsce spotkania dla przyjezdnych —

Każdy obywatel powinien czytać

pismo codzienne, w którym się ukazują urzędowe komunikaty i najaktualniejsze wiadomości ze świata - a takim pismem jest

„Przegląd Pomorski”

GDZIE można tanio otrzymać DRUKI?

Łatwo i wiele pieniędzy oszczędzisz!

Otrzymasz na każdy czas!

szybko i tanio!!!

Druki rozmaitego koloru!

Plakaty!

Uwiedomienia ślubne, zaproszenia, wizytówki,

Urzędowe i prywatne!

jako i wszelkiego rodzaju formularze, listy, koperty

dla przemysłu i kupiectwa.

Gdzie?



W „DRUKARNI PRZEMYSŁOWEJ”

Fr. Miemczyka w Chełmży, Rynek Bedn. róg Hallera